

niedziela
dla dzieci
od lat 4 do 100

moje pismo

TECZA

Specjalnie
dla nas
biskup
Antoni
Długosz



w przyjaźni z Bogiem

nr 3/4
marzec/kwiecień
2019



W drodze
do Wielkanocy

cena: 5.00 zł (w tym 8% VAT)
ISSN 1230-7750 indeks 329 304

www.mojepismo Tecza.pl

MARZEC

6 marca, Środa Popielcowa

Tego dnia rozpoczyna się Wielki Post. Przeczytajcie, co on oznacza i co ciekawego możecie zrobić w tym czasie – strony 4-9.

8 marca

Od tego piątku co tydzień będziecie mogli wybrać się na **Drogę Krzyżową** albo pomodlić się nią w domu ze swoją rodziną. Zachęcamy was do udziału w tym wyjątkowym nabożeństwie wielkopostnym.

Dzień Kobiet – święto pań i tych dużych, i tych małych. Chłopcy – pamiętajcie o życzeniach dla pań, które są wokół was, a dziewczynki – uśmiechajcie się dziś szeroko i podziękujcie Panu Bogu, że stworzył was tak pięknie!

10 marca

Czy byliście kiedyś na „**Gorzkich żalach**”? Podczas tego nabożeństwa śpiewa się smutne pieśni, które opowiadają o tym, jak bardzo Pan Jezus cierpiał, zanim został ukrzyżowany. Dowiedzcie się, o której godzinie w każdą niedzielę „Gorzkie żale” odbywają się w waszej parafii i wybierzcie się na nie z rodzicami.

13 marca

Dokładnie sześć lat temu został wybrany papież Franciszek! Pamiętajcie o nim w dzisiejszej modlitwie.

19 marca – uroczystość świętego Józefa

To opiekun Pana Jezusa. Pomódlcie się za jego wstawieniem za waszych tatusiów, żeby byli święci jak on.

21 marca – pierwszy dzień wiosny!

Wybierzcie się na poszukiwania pierwszych oznak wiosny.

25 marca – Dzień Świętości Życia

Ta bardzo poważna nazwa oznacza, że każdy powinien dążyć do świętości. Przeczytajcie o tym dniu na stronie 14.

31 marca – Niedziela radości

Popatrzcie dziś uważnie, jaki kolor ornatu będzie miał ksiądz odprawiający Mszę świętą. Na pewno was zaskoczy.

Uwaga, uwaga! Dzisiaj przechodzimy na czas letni, to znaczy, że śpicie godzinę krócej ☺

KWIECIEŃ

14 kwietnia – Niedziela Palmowa

Rozpoczyna się Wielki Tydzień.

Dzień Ludzi Bezdomnych. Zastanówcie się wspólnie z rodzicami, co możecie zrobić, żeby pomóc ludziom, którzy nie mają swoich domów.

18 kwietnia – Wielki Czwartek

Wspominamy moment, kiedy Pan Jezus ustanowił Eucharystię.

19 kwietnia – Wielki Piątek

Przypominamy sobie, jak Pan Jezus szedł drogą krzyżową i umarł, żeby nas zbawić.

20 kwietnia – Wielka Sobota

Wspominamy, jak Pan Jezus leżał w grobie, a w nocy zmartwychwstał! Wspólnie z rodzicami wyśpiewajcie i wytańczcie radość, że Jezus jest i żyje!

21 kwietnia

Niedziela Zmartwychwstania Pana Jezusa!

Tego dnia możecie witać się ze swoimi bliskimi dawnym pozdrowieniem chrześcijan: Jezus zmartwychwstał! Prawdziwie zmartwychwstał. Alleluja ☺

28 kwietnia – Niedziela Miłosierdzia Bożego

Pan Jezus zaprasza tego dnia, by przebaczyć innym i prosić o przebaczenie. Ale też, żeby modlić się za tych, których serca są dla Niego zamknięte. Pamiętajcie o Koronce do Miłosierdzia Bożego.

km

SPIS TREŚCI

- 4-5** Książd Biskup na tęczy
Wielki Post prowadzi do Wielkanocy
- 6-9** kolorowy temat
Czy wiesz, co wyjątkowego możesz
zrobić w Wielkim Poście?
- 10-11** kolorowa rodzinka
Afera z telefonem
- 12-13** co powie ciocia Ewa?
Jak się dogadać?
- 14** drogowskazy do nieba
O byciu wdzięcznym
- 15-18** wielkanocne rękodzieło
- 19** kolorowi ludzie
Świętość dla każdego
- 20-21** kolory świętych
Święty Paweł z Tarsu
- 22-23** opowiedz mi Biblię
Pan Jezus i droga
- 24-25** po tęczy do Boga
Dziadziuś drogowskazem?
- 26** tęczyowy cooking
Postne burgery
- 27** kolorowy savoir-vivre
Gdzie mieszka wdzięczność?
- 28-29** kolory malucha i starszaka
- 30** krzyżówka i minirainbow english



W oczekiwaniu na święta

Kochani, przed nami ważny czas. Jeśli spojrzymy w kalendarz, to zauważymy, że już z początkiem marca Kościół przygotowuje się do największego w naszej religii święta – Triduum Paschalnego. Triduum to trzy dni, kiedy przeżywamy mękę i śmierć Pana Jezusa oraz Jego zmartwychwstanie! To czas obfitujący w wydarzenia liturgiczne, czyli nabożeństwa i modlitwy. Zanim rozpoczniemy świętowanie Zmartwychwstania Pana Jezusa, przygotujemy się do tego dnia przez czas Wielkiego Postu. Zachęcam was, abyście zapoznali się z dniami na tęczy, to kalendarium pomoże wam wyznaczyć sobie cele na drodze do Wielkanocy. Wielki Post to przede wszystkim szansa na zmiany dla ludzi dorosłych, czas poprawy życia, by zbliżyć się do Pana Boga. Ale Pan Bóg czeka na każdego z nas, na dzieci także. Z tej racji mamy dla was propozycję przygotowania wielkopostnej gazetki, po szczegóły odsyłam do kolorowego tematu. Zdradzę wam kulisy naszej pracy. Wyobraźcie sobie, że kilku autorów w tym numerze porusza temat wdzięczności. Nie konsultowaliśmy tego z nimi, nie prosiliśmy, by pisali o wdzięczności, a każdy z nich, poruszając inny temat, o niej pisze. To pokazuje, jak ważna w naszym życiu jest wdzięczność, umiejętność dziękowania. Docenienie tego, co mamy, co nas spotyka. Odsyłam do kolorowego savoir-vivre'u, z którego o wdzięczności dowiecie się wszystkiego. Pomyślcie, za co jesteście wdzięczni? Mnie na pierwszym miejscu przychodzi wydarzenie z Golgoty, kiedy Pan Jezus umiera za moje grzechy. Jestem wdzięczna Panu Bogu, że złożył taką ofiarę z siebie, żeby mojemu życiu nadać sens i dać szansę na życie wieczne. Czas do Wielkanocy może okazać się okresem zamyślenia i pracy nad sobą, nad poprawą swojego zachowania. Na końcu tej drogi czeka na nas radość ze Zmartwychwstania Pana Jezusa oraz satysfakcja i zadowolenie z siebie, jeśli uda nam się pokonać drogę z wyrzeczeniami i zadaniami.

WIELKI POST PROWADZI DO WIELKA



Znamy różne drogi: asfaltowe, po których można bezpiecznie jeździć, są drogi polne, górskie szlaki, które pokonujemy z wielkim trudem i wysiłkiem. Są także polne lub leśne ścieżki. Pan Jezus przechodzi różne drogi życia. Jedna, jak w Nazarecie, jest spokojna.

Wędrując po Palestynie, Jezus przynosi ludziom radość, zdrowie, nadzieję. Ostatnią ziemską drogą Jezusa jest droga krzyżowa. Od środy, w którą sypie się w kościele popiół na głowy ludzi – zaczyna się dla Pana Jezusa smutna droga. Będzie ona trwała czterdzieści dni. Nazywamy je dniami Wielkiego Postu. Dlatego wielkiego, że trwa czterdzieści dni, a dlatego postu, ponieważ post oznacza wyrzeczenie, rezygnację z przyjemności. Wszyscy ludzie chcą być z Panem Jezusem, kiedy przeżywa smutne dni. Przez czterdzieści dni nie chodzą na zabawy, nie tańczą, w wyznaczone dni nie jedzą mięsa. Niejeden dorosły, któ-

ry pali papierosy, wtedy przez czterdzieści dni z wyrzeczeniem odmawia sobie papierosów. Ludzie nie piją alkoholu, nie szukają rozrywki w teatrze, kinie. Każdy chce się umartwić i ofiarować ten czas smutnemu i cierpiącemu Panu Jezusowi. W tych dniach będziemy szli za Jezusem, gdy niesie krzyż na Kalwarię. Z Nim będziemy upadali pod jego ciężarem, będziemy uczestniczyli w spotkaniu Jezusa z Matką Bożą, naśladowali Szymona, który pomaga nieść krzyż Jezusowi. Z Weroniką ocierajmy Jezusowi zakrwawioną twarz, współczujmy z kobietami, że tak okrutnie cierpi.

Stójmy pod krzyżem Jezusa i zapamiętajmy, że On umiera z miłości do nas. Żyjmy nadzieją, że w Niedzielę Wielkanocy Pan Jezus zmartwychwstanie, ponieważ jest Bogiem. Powtarzajmy często: „Przez krzyż i mękę Twoją, zbaw Jezu duszę moją. Ty, Jezu, jesteś moim zmartwychwstaniem i życiem”.

NOCY



tekst: Biskup Antoni Długosz
ilustracja: Karolina Szczówka

mamo, tato, co wy na to?

DROGOCENNĄ KRWIĄ CHRYSTUSA ZOSTALIŚMY ODKUPIENI

Czas Wielkiego Postu i Wielkanocy jest wspólną okazją do ukazania dzieciom, kim jest Pan Jezus. Jest Bogiem i Człowiekiem zarazem. Bóstwo i człowieczeństwo przenikają się wzajemnie w osobie Chrystusa. Jako człowiek przeżywał Jezus: cierpienie, zmęczenie, troski, radości i smutki. Często używał swej Boskiej mocy, czyniąc cuda, aby zaświadczyć o swej szczególnej misji zbawienia całej ludzkości, jaką zlecił Mu Ojciec Niebieski. Odkupił grzesznego człowieka z niewoli szatana, przez swoją mękę i śmierć na krzyżu. Zapłacił za nas najwyższą cenę, abyśmy mogli być szczęśliwymi mieszkańcami nieba. Udowodnił to swoim zmartwychwstaniem!

Powiedział o sobie, że jest Drogą, Prawdą i Życiem. Warto wyjaśnić dzieciom, że choć są różne drogi, którymi kroczy człowiek przez życie, to jedynie idąc drogą, którą wytycza Chrystus, można dojść do celu, jakim jest Dom Ojca. Często jest to droga ciernista, pełna niewygód i cierpienia. Warto podjąć z dziećmi trud jakiegoś konkretnego wyrzeczenia, niewygody, choćby tylko przez kilka dni Wielkiego Postu. Wtedy z pewnością udział dziecka wraz z rodzicami w wielkopostnej Drodze Krzyżowej, przybliży mu ofiarną miłość Jezusa, który jest Prawdą i Życiem. Prawdą – bo nigdy człowieka nie okłamał i za prawdę oddał swoje życie; Życiem – bo zmartwychwstając pokonał śmierć i zapewnił, że tak jak On, umarli zmartwychwstaną. Niech te prawdy uwidoczní dziecku wgląd w pusty Grób Pański i radość Wielkiej Nocy. Alleluja!

Ksiądz Stanisław JasioneK

Ważna sprawa ten Wielki Post!

tekst: Małgorzata Dudzińska

zdjęcia: Anna Ledwoń

Czy zastanawiałeś się kiedyś, dlaczego mówimy, że Post jest wielki?

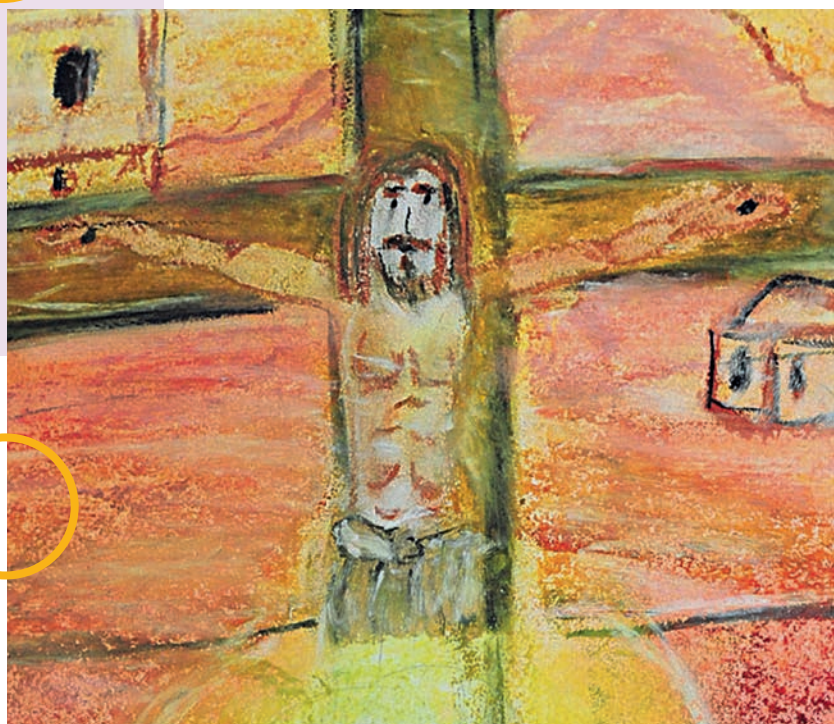
Czy to znaczy, że wszyscy to coś widzą, że to coś jest ważne? Tak, Wielki Post jest ważny i chce być zauważony, ponieważ ma przygotować nas do wyjątkowych świąt Wielkiej Nocy – Wielkanocy, gdy radujemy się ze zmartwychwstania Pana Jezusa. Czy myślałeś, jak przeżyć tegoroczny Wielki Post? Co można zrobić, gdy ma się kilka lat, np. 5, 8 lub kilkanaście 11 albo 12?

Wielkopostna gazetka

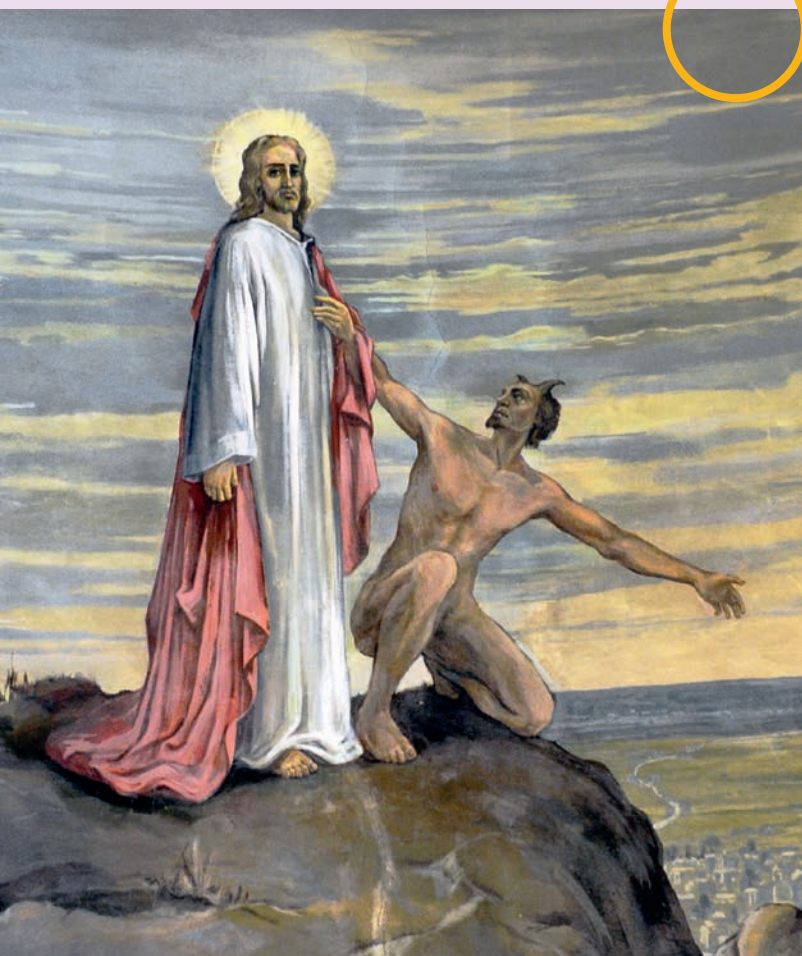
Wielki Post rozpocznie się w tym roku 6 marca i jak zwykle będzie to Środa Popielcowa. Tego dnia kapłani posypują ludziom głowy popiołem i mówią słowa: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”. Spróbuj tego dnia iść do kościoła z rodzicami, dziadkami albo starszym rodzeństwem, a później przygotuj miejsce, w którym położysz Pismo Święte, a obok niego kartkę z napisem Wielki Post. Możesz ją przypiąć do tablicy korkowej, magnetycznej, a może po prostu do sznureczka z klamerkami, do którego będziesz przypinać też swoje prace. To będzie takie miejsce, które przypomni ci o trwającym czasie.

Niedziele Wielkiego Postu

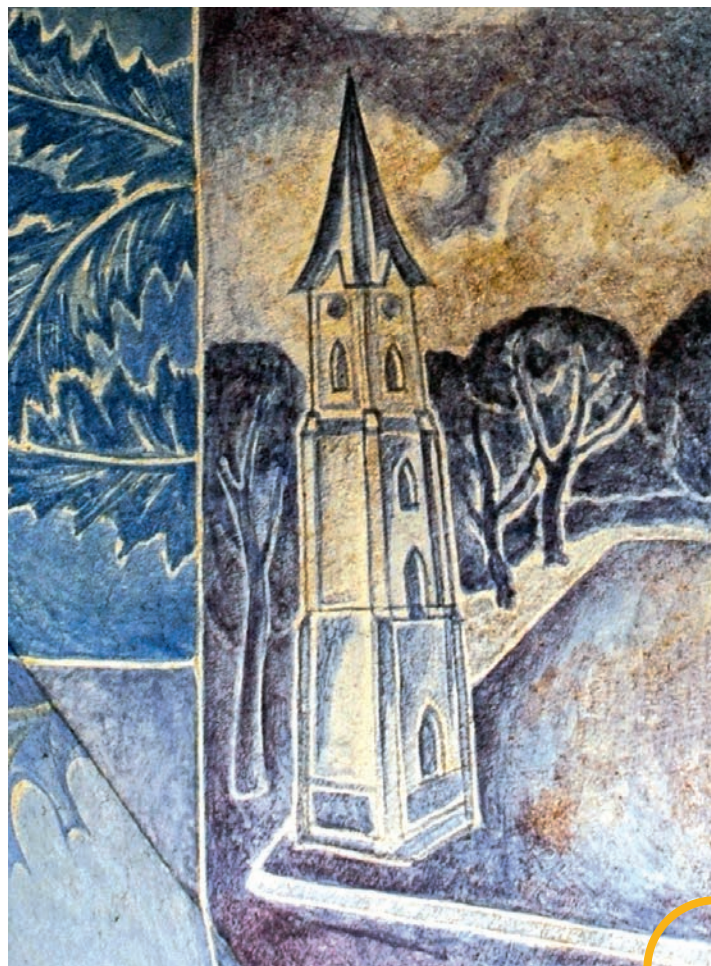
Każdej niedzieli możesz wykonać super-zadanie. To będzie narysowanie, namalowanie, wyklejenie, po prostu stworzenie ilustracji albo nawet zbudowanie czegoś, co będzie nawiązywać do wydarzenia opisanego w Ewangelii.



W pierwszą niedzielę będziemy słyszeć słowa o tym, jak Pan Jezus był na pustyni, a diabeł Go kusił. Spróbuj narysować odrzucone przez Jezusa pokusy i zapisać słowa, którymi zwracał się do kusiciela, np. „Panu Bogu twemu będziesz oddawał hołd i tylko Jego będziesz czcił”.



W drugą niedzielę usłyszymy o tym, jak Piotr, Jan i Jakub zobaczyli Jezusa w lśniąco białym ubraniu i chcieli zbudować trzy namioty. Twoim zadaniem może być także budowa namiotu, małego lub dużego. Przy budowie mogą ci się przydać: koc, prześcieradło, krzesło, a może parasol. Wiem, że masz dużo pomysłów i świetnie sobie z tym poradzisz. Aha, do pomocy zaprosz rodziców albo rodzeństwo. Do namiotu możesz też przypiąć kartkę z napisem: „On jest moim Synem wybranym, Jego słuchajcie”.

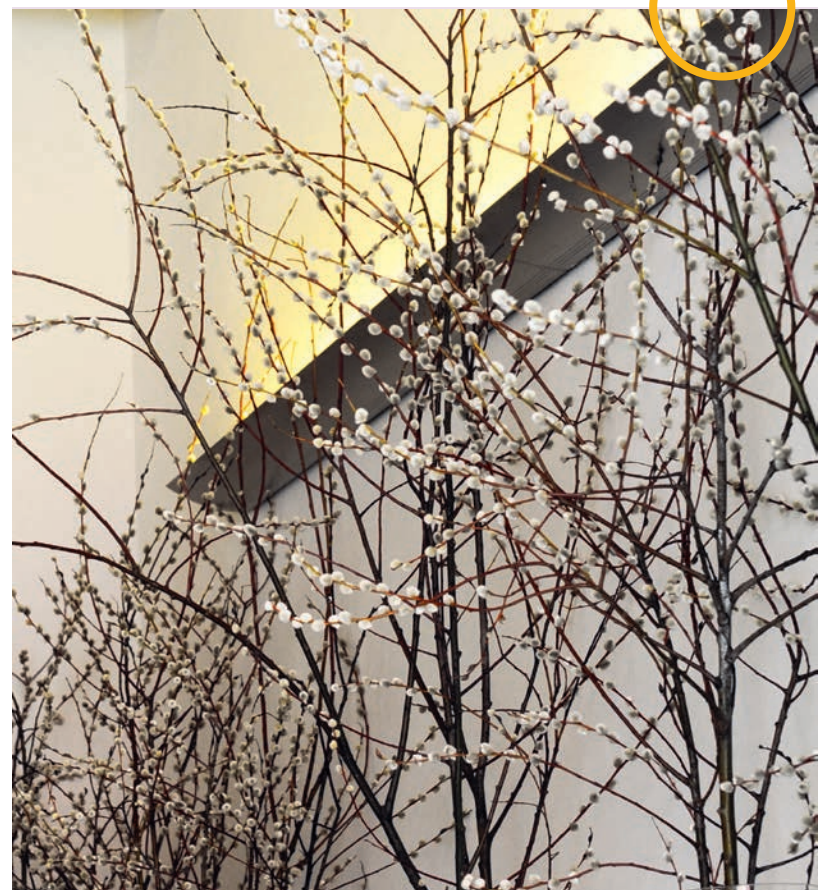


Do trzeciej niedzieli przygotuj plastikowe opakowania po jogurtach. Oczywiście spróbuj je wcześniej sam umyć, niech mama zobaczy, jakiego ma pomocnika. Ale do czego te pojemniki? Otóż w tę niedzielę będziemy słyszeć o tym, jak w mieście Siloam zawaliła się na ludzi wieża. Może pomyślisz sobie teraz, że to straszne, gdy coś się zawala albo psuje. Dokładnie tak jest. W takim razie, o co chodzi? By do tego, co robimy, zapraszać ze swoją pomocą Jezusa. A jakie jest twoje zadanie? Z przygotowanych pojemników zbuduj taką wieżę, która u swoich fundamentów będzie mieć napis: „Mówię wam, jeśli się nie nawrócicie, wszyscy podobnie zginiecie”.



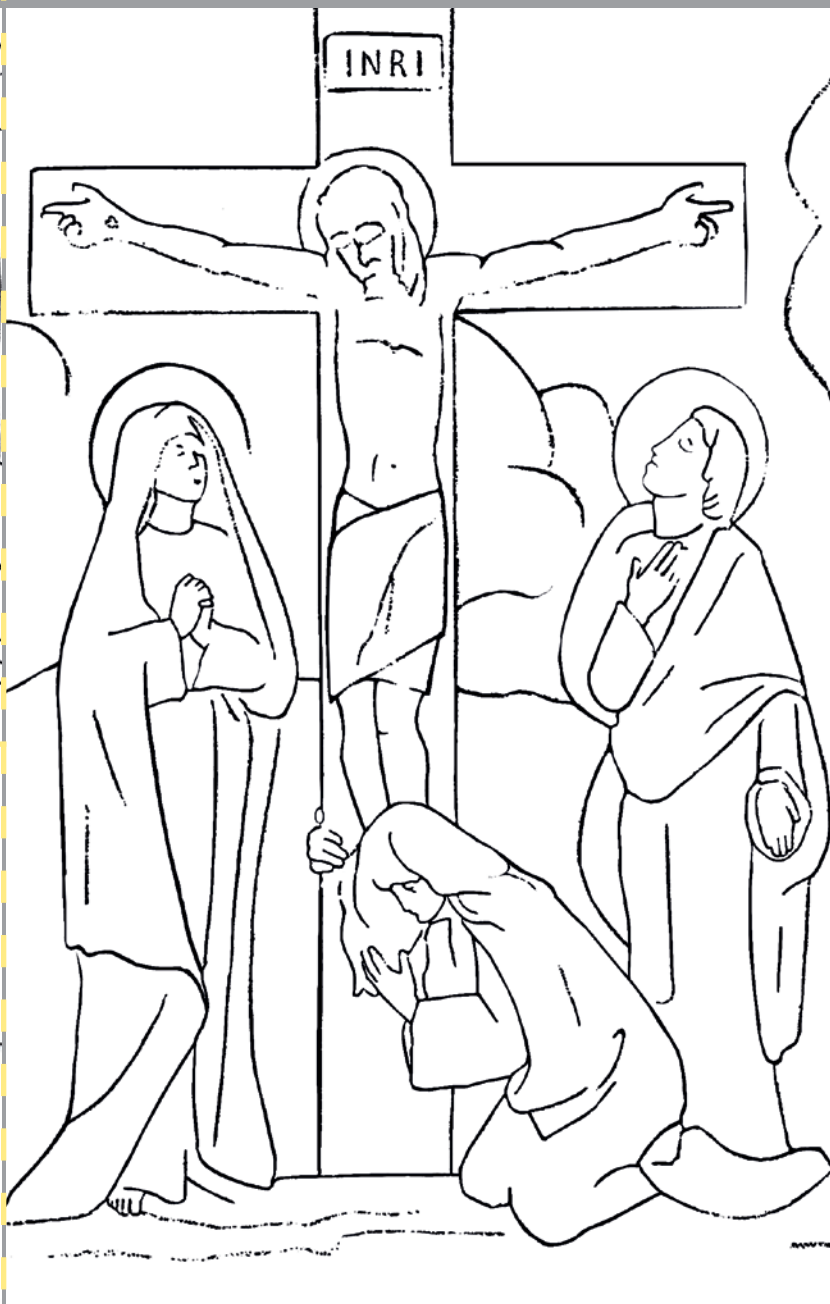
W piątą niedzielę zapraszam cię do wykonania kolorowego plakatu z napisami „Boża Miłość” i „Przebaczenie”. Przyozdób ten plakat kolorowymi kwiatami, motylami i tym wszystkim, co sprawia ci radość. A co jest radością dla Pana Boga? Gdy przebacza nam nasze grzechy.

Szоста niedziela nazywa się **Palmowa**. Tego dnia pomóż mamusi przygotować gałązki palmowe, z którymi pójdziecie do kościoła. Możesz też sam przygotować swój bukiet, gdy do suchych gałązek przykleisz białe kuleczki zrobione z waty. A gdy nadejdzie najradośniejsza niedziela Zmartwychwstania Pańskiego będziesz mógł pomóc rodzicom w przygotowaniu śniadania wielkanocnego. Ale swoje zadanie wykonaj w sekrecie, bo chcę cię zaprosić do przygotowania domowych serwetek pod talerze z własnoręcznie wykonanymi obrazkami i napisami, np. „Jezu żyje!”, „Alleluja! Radujmy się!”.



Czwarta niedziela przypomni historię dwóch synów i ojca. Jeden z synów prosi ojca o połowę majątku i opuszcza dom. Wraca do niego, gdy jest już bardzo biedny. To piękna historia, bo pokazuje ogromną miłość Boga Ojca do każdego człowieka. A jakie jest twoje specjalne zadanie? Może być ich kilka. Jedno z nich polega na przeczytaniu tej Ewangelii na role. Zaproś do pomocy rodzinę. Tę historię można też odegrać jak w prawdziwym teatrze. Podziel role i pomyśl o strojach. Zawsze można coś ciekawego znaleźć w szafie u babci, tylko poproś o pozwolenie na małe poszukiwania. Takie rodzinne przedstawienie może być świetnym zadaniem, podczas którego wszyscy będziecie okazywać

sobie miłość, jaką Bóg Ojciec okazuje wracającemu do Niego człowiekowi.



ilustracje: Anna Ledwoń

W czasie Wielkiego Postu w każdy piątek odbywają się nabożeństwa Drogi Krzyżowej. Oczywiście zapraszam cię na te nabożeństwa, ale ty ze swej strony możesz też narysować, namalować albo po prostu pokolorować wydrukowane obrazki, które przedstawiają poszczególne sceny i przypinać je do swojej domowej wielkopostnej gazetki. Życzę ci satysfakcji z wykonywania tych super-zadań.



Cześć!

To ja, Szymon. Nie zgadniecie, co się ostatnio wydarzyło. Moi koledzy pobili się o komórkę. Wyobrażacie to sobie?

Kazikowi potrzaskały się okulary, a Grzesiek potłukł sobie rękę. No i na dokładkę wszystko rozegrało się na oczach naszego druha.

A było to tak...

Tak się jakoś dziwnie porobiło wśród chłopaków w naszej drużynie, że z telefonów korzystali bardzo często. A to jakieś zdjęcia zrobili, a to kogoś nagrali, no ale najgorsze stało się w sobotę po zbiórce. Kazik zgubił swój telefon, więc przyszedł z telefonem pożyczonym od mamy. Przez przypadek zostawił go z odblokowanym hasłem na wierzchu, a Grzesiek wziął i skorzystał z konta na messengerze, żeby wysłać wiadomości do różnych ulubionych aktorek. Jedna z nich odpisała... Domyślacie się pewnie, co było potem?

Kiedy Kazik zobaczył, co się stało, bardzo się zezłościł. Powiedział, że mama mu zaufała, a tu jakiś głupek kradnie mu komórkę i wykorzystuje nie swoje konto. Grzesiek krzyknął, że to Kazik jest głupi i że „znalezione, nie kradzione”.

Więcej nie trzeba było! Kazik rzucił się na Grześka, który zaczął kopać, żeby odeprzeć atak.

No i wywiązała się regularna bójka. A reszta drużyny? Niestety, zamiast ich rozdzielić, zaczęliśmy im sekundować.

Gdy druha wyszedł na boisko i zobaczył, co się dzieje, krzyknął: Baczność! – i podbiegł do chłopaków, którzy na tę komendę trochę oprzytomnieli.

Potem wziął ich na bok i chwilę rozmawiali.

Chyba jakoś doszli do porozumienia, bo widzieliśmy, że podawali sobie rękę na zgodę. No a potem druha zaprosił nas wszystkich do środka.

TELEFON





Muszę przyznać, że dla mnie to było bardzo odkrywcze spotkanie.

Druh najpierw zapytał, po co wysła się wiadomości do aktorek, a chłopaki zaczęli mówić, że dlatego, że są ładne, i po to, żeby je poznać. Starsi harcerze też dołączyli do spotkania. Oni byli jednak zdania, że takie kontakty są ryzykowne. Co z tego, że na planie filmowym jakaś gwiazda ładnie wygląda i jest miła, to przecież tylko gra. Uważali, że o wiele mądrzej jest patrzeć na zachowania ładnych dziewczyn w naszym otoczeniu. Wtedy możemy sprawdzić, które z tych dziewczyn są mądre. Ich zdaniem, z takimi dopiero warto się przyjaźnić. Co do zabierania cudzych komórek i nagrywania różnych sytuacji, a także wysyłania wiadomości z cudzych kont – okazało się, że z tego powodu była cała afery w ich szkole. Policjanci wytłumaczyli im, że takie czyny są nie tylko karalne, ale jeszcze niebezpieczne. Na przykład nieraz przestępcy, korzystający z takich kont, oszukują naiwne dzieciaki lub młodzież, podszywając się pod kogoś innego. Czasami w wyniku nieostrożności takie nierozsądne zachowania mogą się skończyć bardzo źle. Druh powiedział, żeby Grześ kupił kwiaty i przeprosił mamę Kazika i ma nadzieję, że następnym razem wszyscy zachowamy się jak należy.

W święta myślałem jeszcze o tym wszystkim i wpadłem na pomysł, że pokojowe rozwiązywanie konfliktów zacznę od siebie, założę się, że moja rodzina będzie z tego bardzo zadowolona.

Pozdrawiam Was serdecznie i życzę, byście umieli podejmować dobre decyzje ☺.

Wasz przyjaciel – Szymon

co powie ciocia Ewa?

DOGADAJ SIĘ

porad
udziela
psycholog
Ewa Wesołowska



Na rysunku obok widzisz dwoje dzieci. Jedno z nich bawi się klockami w szkolnej świetlicy. W pewnym momencie podchodzi do niego kolega/koleżanka i nic nie mówiąc, zabiera zabawkę, którą się w tej chwili bawi. Jak myślisz, co powie i zrobi w tej sytuacji dziecko bawiące się klockami? Zastanów się chwilkę.

ilustracje: Graziako

12



Czy zdarzyła ci się taka albo podobna sytuacja jak ta przedstawiona na rysunku?
Co wtedy robisz?

Zabawką bawisz się w tym momencie ty. To, że ktoś też chce się nią pobawić albo jest na przykład młodszy od ciebie, nie znaczy, że może ci tę zabawkę po prostu zabrać. W wielu sytuacjach można spróbować się przecież dogadać. Spróbujmy razem zastanowić się, jak można rozwiązać ten konflikt.

Mam kilka propozycji. Możesz powiedzieć na przykład tak:

„Teraz ja bawię się klockami. Pobawię się jeszcze 10 minut, a potem dam tobie”.

„Nie zabieraj mi klocków. Jeśli chcesz, powiem ci, w co się bawię, i możemy pobawić się razem”.

„Teraz ja się bawię, ale możemy się zastanowić wspólnie nad jakimś rozwiązaniem”.

Spróbuj w ten sposób. Pewnie masz też swoje dobre pomysły, które pozwolą rozwiązać problem. Podziel się nimi z nami. Prześlij swoje propozycje rozwiązywania podobnych konfliktów. W następnym numerze najciekawsze opublikujemy i nagrodzimy interesującymi książkami.



mamo, tato, co wy na to?

Kontakty z rodzeństwem i z rówieśnikami pozwalają dzieciom rozwinąć bardzo cenne umiejętności społeczne. Wiele sytuacji trudnych to ważne lekcje, które w przyszłości pozwolą na to, że dzieci w konfliktowych sytuacjach albo będą nastawione na poszukiwanie rozwiązań, albo przeciwnie – będą raczej skłonne wycofać się (płakać) lub kłócić. Rodzice często są skłonni szukać ugodowych rozwiązań zachęcających dziecko do wycofania się, np.: „ustąp, bo jesteś mądrzejszy” albo „starszy”, „trzeba się dzielić”, „nie bądź egoistą” itd.

Takie reakcje nie uczą dziecka rozwiązania problemu, ale wycofania swoich racji, oddania swojej własności. Zamiast wzmacniać dziecko, odbieramy mu jego siłę i osłabiamy poczucie własnej wartości. Spróbujmy podpowiedzieć dziecku, jak rozwiązać problem. Jeśli tego potrzebuje, zrobmy to razem z nim. Często uczymy dzieci szacunku do innych, ale pamiętajmy, że najpierw musi ono umieć zatroszczyć się i uszanować samego siebie.

ew

BĄDŹ WDZIĘCZNY

tekst:
Książdz Wojciech Biś

Otrzymujesz od kogoś prezent. Nie wiesz jeszcze, co jest w środku. Przyjmujesz go jednak z uśmiechem i dziękujesz. Tak trzeba przyjąć każdy dar od drugiej osoby. Nawet ten najdrobniejszy. Tym bardziej więc w ten sposób trzeba przyjąć tak wielki dar, jakim jest twoje życie. Obdarował cię nim Pan Bóg. Żyjesz – a zatem możesz bawić się, śmiać, biegać, malować, grać w piłkę... możesz robić, co tylko sobie wymyślisz. I to wszystko dzięki temu, że Pan Bóg dał ci życie.

Zobacz, że w całej historii świata nie było i nie będzie takiej osoby jak ty. Jesteś wyjątkowa/-y. Pan Bóg cię wymyślił jako niepowtarzalną/-ego i twoje życie także jest jedyne w swoim rodzaju. Trzeba je przyjąć jak ten prezent – z uśmiechem i wdzięcznością. Nie narzekać i niepotrzebnie się nie zasmucać. Czy dziękowałaś/-eś kiedyś Panu Bogu za to, że żyjesz? Gdy osoba, której wręczamy prezent, dziękuje nam za niego, sprawia nam to radość. I ty możesz sprawić radość Panu Bogu, będąc wdzięczną/-ym za swoje życie.

mamo, tato, co wy na to?

25 marca obchodzimy w Kościele Dzień Świętości Życia. Temat życia, wyjątkowości i niepowtarzalności każdego człowieka, wdzięczności za życie, warto więc podjąć właśnie w tym czasie. Pokazać, że każdy jest tak samo ważny – niezależnie od tego, ile ma lat, skąd pochodzi, czy jest bardziej zdolny czy mniej.

Warto również porozmawiać z dziećmi o tym, że czasami życie pod sercem mamy jest z różnych powodów zagrożone. Oczywiście rozmowa taka powinna być dostosowana do wieku konkretnego dziecka. Zachęcamy do podjęcia Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego. To codzienna modlitwa dziesiątką Różańca przez 9 miesięcy za konkretne dziecko, którego imię zna tylko Pan Bóg. Po szczegóły odsyłamy na: <http://www.duchowa-adopcja.pl>. km

Zdjęcie: Graziako



**STRONY
DO WYCIĘCIA**



klej

Dekoracja na świąteczny stół



klej

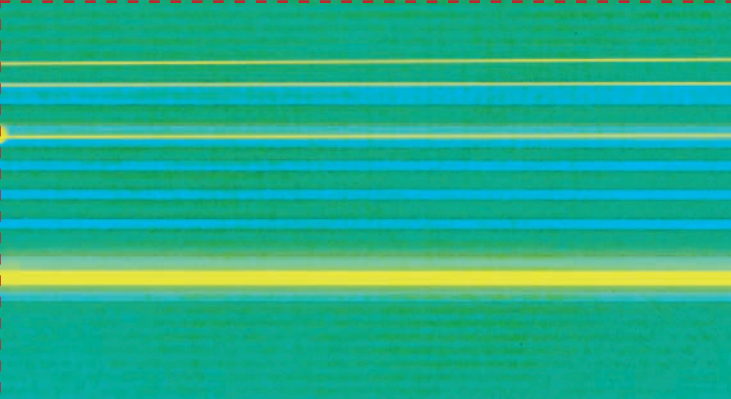
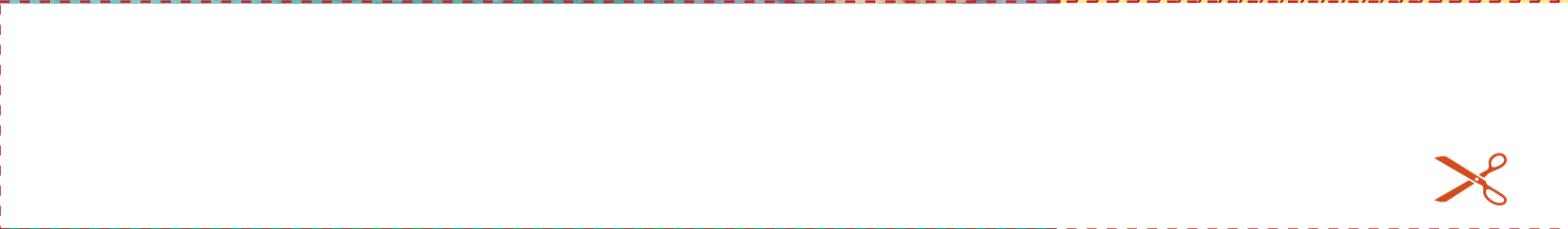
1. Wytnij sześć pasków wzdłuż przerywanych linii.
 2. Sklej tak, aby powstały obręcze.
- Możesz w nich umieścić pisanki lub serwetki.
Całość będzie stanowić ozdobę świątecznego stołu.



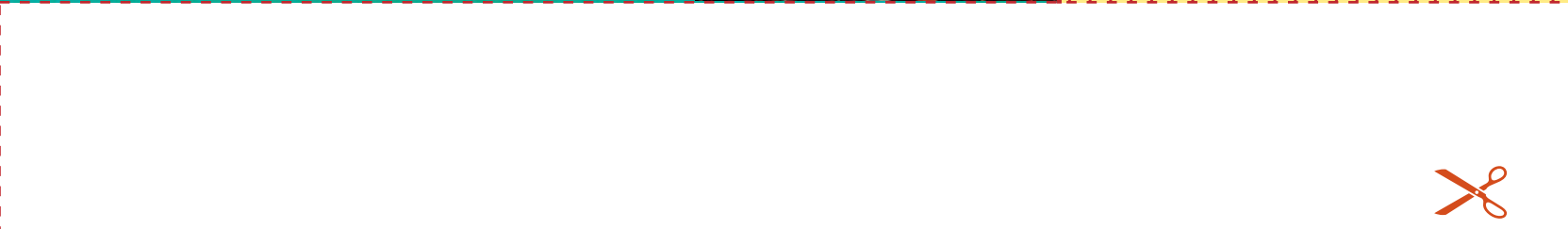
klej



klej



klej



klej



*Każdy może być święty,
jeśli tylko chce.*

*Mój Przyjaciel – Jezus
poprowadzi mnie.*

*Bo dobrze wie gdzie! **

Znacie tę piosenkę? Mnie nauczyła jej moja córka Monika. I bardzo nam się podoba. Często przypomina, że i ona, i ja możemy być święte.

I wy też! Tylko jak to zrobić? Czy jest jakiś specjalny i niezawodny przepis na to, żeby pójść do nieba? Hmm, chyba nie.

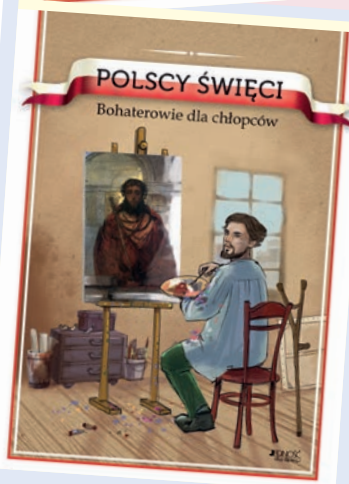
Mam jednak pewien pomysł... Są tacy ludzie, którzy już teraz cieszą się obecnością Pana Boga w niebie. Często prosimy ich o pomoc w różnych problemach.

Zanoszą nasze modlitwy do Pana Boga. To święci i błogosławieni.

A czy wy macie swoich ulubionych świętych? Może to wasi patroni? Przyznam wam się, że moją ukochaną świętą jest Siostra Faustyna Kowalska.

Często proszę ją o pomoc. Jest niezawodna. Pomaga mi podjąć właściwą decyzję albo mówi: Pamiętaj, że Pan Bóg bardzo cię kocha ☺ Święci, chociaż żyli wiele lat temu, pomagają nam dotrzeć do nieba. Ich niezwykle życie – pełne przygód i niesamowitych zdarzeń – może być dla nas drogowskazem. Czyli może podpowiadać, jak mamy żyć, żeby też być świętymi.

Jeśli nie macie jeszcze takich świętych, których prosicie o wsparcie, to proponuję wam zapoznanie się z bardzo ciekawymi książkami. Tylko uwaga! Są dwie – jedna dla dziewcząt, bo przecież to dziewczynki lubią najbardziej tańczyć i śpiewać. A druga dla chłopców – bo kto inny tak bardzo lubi przygody jak nie oni?



Dziewczynki, czy znacie historię najprawdziwszej w świecie królowej – Jadwigi, która żyła w czasach, kiedy zamiast samochodów jeździły wozy zaprzężone w woły, a rycerze w zbrojach wyruszały na wojny? Albo Hanię Chrzanowską – niezwykłą dziewczynę, której całe życie było wielką, wspaniałą przygodą?

A wy, chłopcy, słyszeliście na pewno o papieżu Janie Pawle II, który kiedy był mały, uwielbiał grać w piłkę nożną i... zjadać się kremówkami? Albo o Maksymilianie Kolbemie, który był rycerzem nie kogo innego, jak Matki Bożej i dla Niej chciał założyć prawdziwą telewizję – kiedy jeszcze w Polsce mało kto o telewizji słyszał?

Jestem pewna, że te i wiele innych historii bardzo was zacieka i pokaże, że wy też możecie być święci i mieć wspaniałe przygody, przez które jeszcze bardziej pokochacie Pana Boga i innych ludzi.

Barbara Żołądek: „Polskie święte. Bohaterki dla dziewcząt”,
„Polscy święci. Bohaterowie dla chłopców”
Wydawnictwo JEDNOŚĆ/tel. 41 349 50 50/www.jednosc.com.pl

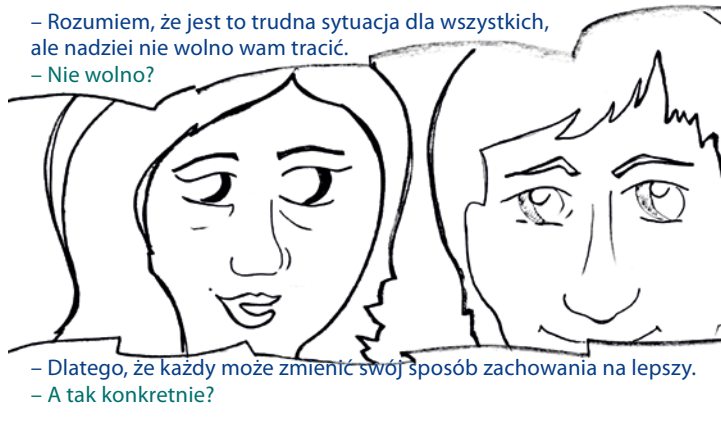
KONKURS!

Przygotujcie dowolną techniką portrety swoich ulubionych świętych albo patronów i prześlijcie do naszej redakcji. Najciekawsze prace nagrodzimy książkami o świętych bohaterkach i bohaterach.

- Stasiu, dlaczego masz taką smutną minę? Boisz się czegoś?
- W naszej klasie jest chłopiec, który wszystkim dokucza. Przeżywa, wyśmiewa, podkłada nogę...



- Rozumiem, że jest to trudna sytuacja dla wszystkich, ale nadziei nie wolno wam tracić.
- Nie wolno?

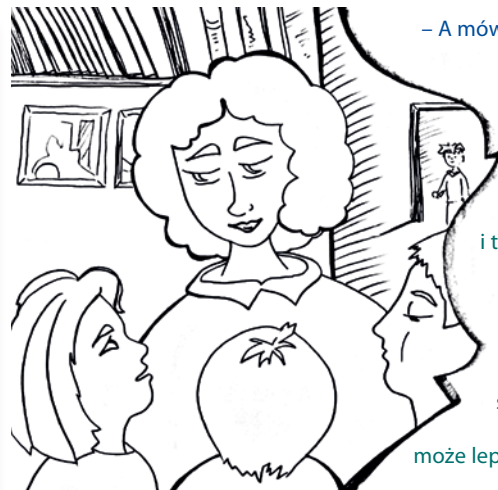


- Dlatego, że każdy może zmienić swój sposób zachowania na lepszy.
- A tak konkretnie?

- Żył w czasach Pana Jezusa i nazywał się Szaweł.
- A chodził do szkoły?
- Ależ oczywiście. Uczył się w Jerozolimie, a jego nauczycielem był bardzo mądry Gamaliel.
- Ale co on ma wspólnego z moim kolegą?



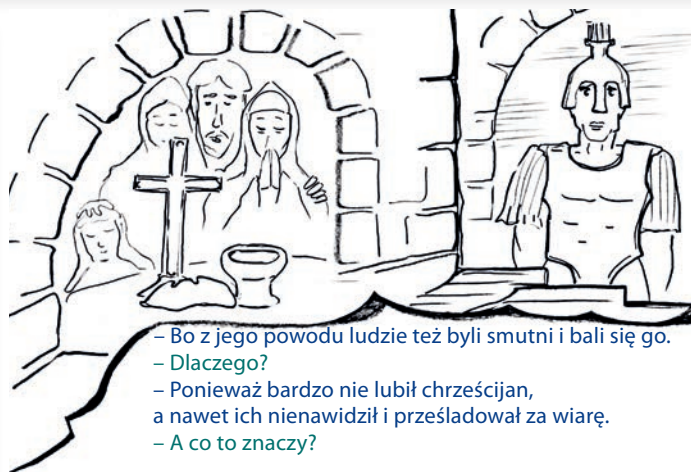
- A mówiliście o tym waszej wychowawczyni?
- Tak, pani o wszystkim wie.
- To w czym jest problem?
- Pani zwraca mu uwagę i tłumaczy wszystkim, jak powinniśmy się zachowywać. Mówi o zgodzie i zrozumieniu, ale większość osób straciła już nadzieję, że ten chłopiec może lepiej się zachowywać.

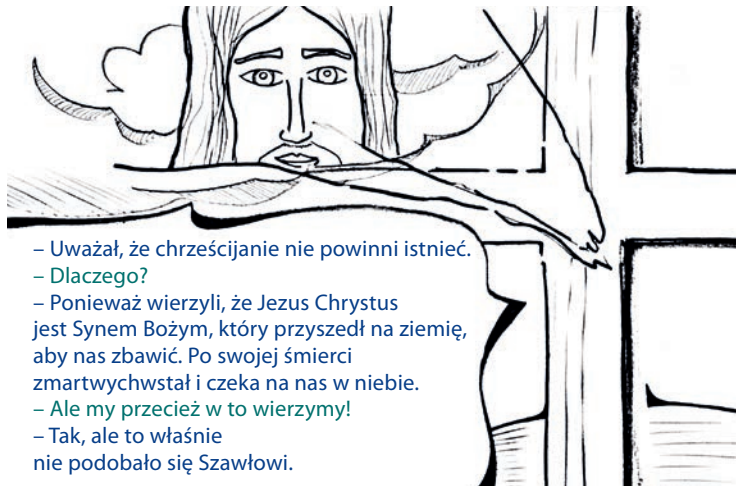


- Opowiem ci historię pewnego świętego.
- I co, może będziesz chciała mi powiedzieć, że on też kiedyś dokuczał i ludzie się go bali?
- Dokładnie tak.
- A kto to taki?

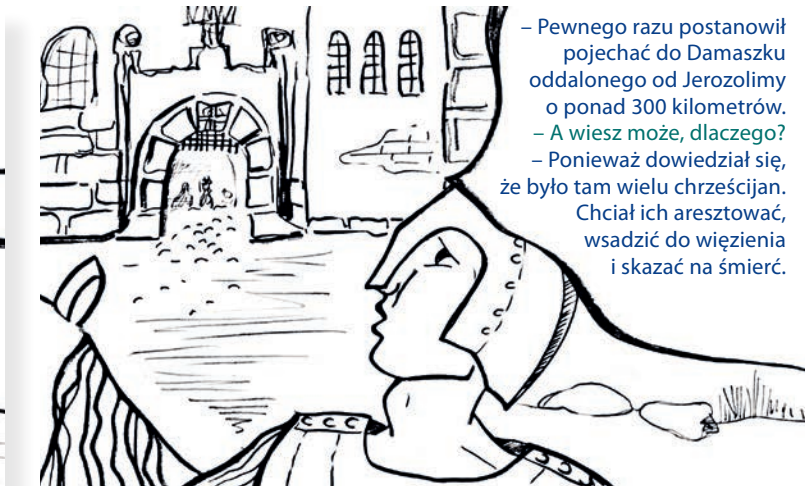


- Bo z jego powodu ludzie też byli smutni i bali się go.
- Dlaczego?
- Ponieważ bardzo nie lubił chrześcijan, a nawet ich nienawidził i prześladował za wiarę.
- A co to znaczy?





- Uważał, że chrześcijanie nie powinni istnieć.
- Dlaczego?
- Ponieważ wierzyli, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym, który przyszedł na ziemię, aby nas zbawić. Po swojej śmierci zmartwychwstał i czeka na nas w niebie.
- Ale my przecież w to wierzymy!
- Tak, ale to właśnie nie podobało się Szawłowi.

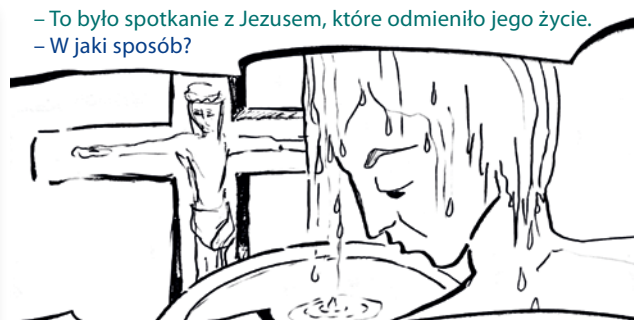


- Pewnego razu postanowił pojechać do Damasku oddalonego od Jerozolimy o ponad 300 kilometrów.
- A wiesz może, dlaczego?
- Ponieważ dowiedział się, że było tam wielu chrześcijan. Chciał ich aresztować, wsadzić do więzienia i skazać na śmierć.



- Udało mu się to zrobić?
- Na szczęście nie. Podczas podróży olśniła go światłość z nieba. Spadł z konia na ziemię i usłyszał głos.

„Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?”.
„Kto ty jesteś?”.
„Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz”.

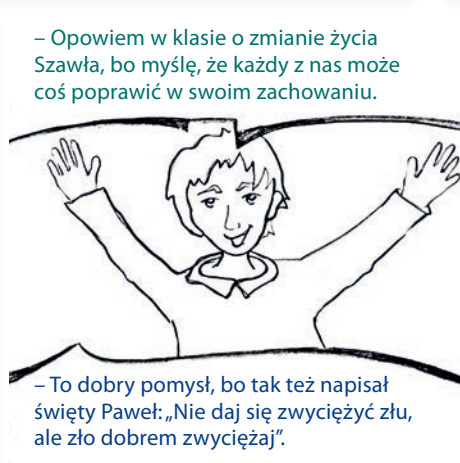


- To było spotkanie z Jezusem, które odmieniło jego życie.
- W jaki sposób?

– Szawel nawrócił się, to znaczy zrozumiał, że źle postępował zabijając chrześcijan. Przyjął chrzest, otrzymał nowe imię: Paweł i zaczął mówić, że Jezus jest Synem Bożym.



- On też jest autorem kilku ksiąg w Piśmie Świętym.
- A jakich?
- Napisał m.in. Listy do Rzymian, Filipian czy Galatów.
- A kim oni byli?
- To byli ludzie, którzy zostali chrześcijanami. Święty Paweł pisał do nich o wierze, nadziei, miłości i przebaczeniu, ponieważ Pan Bóg kocha każdego człowieka.



- Opowiem w klasie o zmianie życia Szawła, bo myślę, że każdy z nas może coś poprawić w swoim zachowaniu.

– To dobry pomysł, bo tak też napisał święty Paweł: „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj”.

Św. Paweł (Szawel) urodził się w Tarsie ok. 8. roku po narodzeniu Chrystusa. Jego rodzina należała do faryzeuszów – najgorliwszych patriotów i wykonawców prawa możeszowego. Po swoim nawróceniu, ok. 35. roku rozpoczął apostolską działalność misyjną. Napisał 13 listów do gmin chrześcijańskich, włączonych do ksiąg Nowego Testamentu. Jest patronem licznych zakonów, marynarzy, tkaczy i miast: Awinionu, Berlina, Biecha, Frankfurtu nad Menem, Poznania, Rygi, Rzymu oraz Saragossy. W ikonografii przedstawiany jest w długiej tunice i płaszczu. Jego atrybutami są: baranek, koń, kość słoniowa oraz miecz.

KTO MA NA IMIĘ: DROGA?



„Ja jestem Drogą i Prawdą, i Życiem”. (Ewangelia według Świętego Jana 14, 6)

Dziwne wybrał sobie imiona Pan Jezus – bardzo dziwne. Bo czy słyszałyście, by ktoś miał na imię: Droga lub Prawda albo Życie? Ja nikogo takiego nie spotkałem. Szukałem nawet w grubej księdze telefonicznej, ale takich imion czy nazwisk nie znalazłem. Był tam tylko jakiś pan Dróżnik, pan Prawdziwek i pani Żywiołek, ale nie Droga, Prawda i Życie!

Ale spróbujmy odgadnąć, czemu Pan Jezus nazwał się tak zagadkowo Droga.

Zobaczcie, że dokoła nas jest mnóstwo dróg, drózek, ścieżek i ścieżynek.

– Są drogi żelazne, czyli kolejowe dla pociągów. Dokąd one prowadzą? Do stacji docelowych.

– Jest wiele dróg asfaltowych – dla samochodów. Dokąd one prowadzą? Do miasta, do wioski, w góry, nad morze. Tam, gdzie nas jeszcze nie było, i tam, gdzie byliśmy wiele razy.

– Są też kręte, czasem ledwie widoczne ścieżynki leśne – dla zwierząt. Dokąd prowadzą? Do strumyka lub karmnika.

– Są też drogi podziemne – tunele i tuneliki – dla kretów, polnych myszy, dla grotolazów i górników.

– Najdziwniejsze są drogi w powietrzu – bez drogowskazów, tablic czy strzałek... To są drogi dla ptaków, samolotów. Zawsze się dziwiłem, jak trafia z dalekiego lotu po łąkach do swojego ula pszczoła albo z bardzo dalekiego kraju bocian do swojego gniazda... Do domu trafia się chyba najłatwiej.

Ale jak trafić mają stworzonka i ludzie do WIELKIEGO DOMU BOŻYCH STWORZEŃ, gdzie mieszka nasz Ojciec Bóg i szczęście? Jak? Tak jak się trafia do czyjegoś serca albo do rodzinnego domu. A to wie najlepiej Pan Jezus, który z tego Domu Ojca przyszedł i do niego powrócił, ale tu wciąż chodzi i szepcze wędrującym: „To Ja jestem Drogą!”. Co to znaczy?

– „Idźcie moimi śladami, tak jak za tatą po śniegu albo tak jak się trzyma za rękaw starszego brata. Z Ewangelią, jak z kompasem lub GPS-em do nieba”.

HISTORIA BERNADETTE

Na pewno zdarza ci się czasem chorować. Może też znasz kogoś, kto nie wstaje z łóżka, cierpi lub często przebywa w szpitalu. Wiesz, że ludzie chorzy mają w ciągu roku swój szczególny dzień? Jest to Światowy Dzień Chorego obchodzony 11 lutego. Ustanowił go św. Jan Paweł II zainspirowany wydarzeniami, które miały miejsce w Lourdes we Francji w połowie XIX wieku. To właśnie wtedy młodziutkiej, ubogiej dziewczynce – Bernadecie Soubirous kilkakrotnie ukazała się Maryja.

W miejscu objawień wybiło źródło wody, w której od tamtego czasu obmywają się ludzie chorzy, ufając, że Matka Boża wyprosi dla nich uzdrowienie. I rzeczywiście, gdy towarzyszy temu żarliwa modlitwa do Boga, niejednokrotnie w miejscu tym dochodzi do cudów, których nie da się wytłumaczyć rozumem. Historię Bernadetty, która mimo wyśmiewania zaufała Maryi, przeczytacie w komiksie pt. „**Lourdes. Historia dziewczynki która zaufała Niepokalanej**”. Komiks, mimo poważnej tematyki, napisany jest z dużą dawką humoru. Losy świętej poznajemy dzięki opowieści siostry Alicji, która przedstawia ją sympatycznemu rodzeństwu: Nitce i Bąblowi.



tekst: Brat Tadeusz Ruciński
ilustracja: Katarzyna Niła-Basa

Wydawnictwo Promyczek
Plac Kolegiacki 4
33-300 Nowy Sącz
www.sklep.promyczek.pl
www.promyczek.pl
tel. 18 443 44 00

DROGOWSKAZ



tekst: Małgorzata Nawrocka
ilustracja: Marzena Zacharewicz

– Ja ci pomogę, dzidziusiu! – Tadek wyskoczył jak z procy i podparł łokieć wspinającego się na schody dziadka.

– Dziękuję, mój kochany! Co ja bym bez ciebie zrobił?

– Spóźniłbyś się na jubileusz pani Moniki!

– No właśnie! Widzisz, jak to jest... My, starsi, człapiemy sobie po świecie powoli, krok za krokiem...

– Bo już nie macie siły, tak dziadku?

– To też! Ale przede wszystkim musimy bardzo pilnować celu naszej drogi, dlatego jesteśmy tacy ostrożni.

„Celu jakiej drogi?” – chciał zapytać Tadzio, ale w tym momencie otworzyły się przed nimi piękne drzwi Domu Kultury i z korytarza ktoś bardzo elegancko ubrany przywitał ich obu: najpierw ukłonił się dziadkowi, a potem z uśmiechem potrząsnął małą łapką Tadka. Tadzik bywał tu nie raz, ale dzisiejsze odwiediny należały do wyjątkowych. Oto najzdolniejsza z uczennic dziadka, obecnie już dorosła pani Monika, dawała koncert fortepianowy, tak piękny, że wcześniej oklaskiwała go publiczność nie tylko w Polsce, ale także w Niemczech, Francji, Anglii, a nawet za oceanem – w dalekiej Ameryce.

Tadzio z wielkim przejęciem, ale ostrożnie wiercił się w czerwonym fotelu. Po pierw-

sze bardzo uważał, żeby nie połamać główek róż z bukietu, który dziadek kupił w kwaciarni dla pani Moniki, a po drugie chciał dobrze zrozumieć wszystko, co mówił ze sceny ten elegancki pan, który przywitał ich w drzwiach. A elegancki pan opowiadał nie tylko o słynnej pani Monice, ale też o dziadku! O jego dziadku! Że dziadek był... ojej, jak to dziwnie brzmi...

Jakimś nadzwyczajnie ważnym drogowskazem na życiowej drodze pani Moniki... Drogowskazem na życiowej drodze? Co to właściwie znaczy? Chwilowo Tadzik nie zrozumiał, ale nie miał czasu zastanawiać się szczegółowo. Właśnie zgasły światła w sali koncertowej, a potem reflektor i uwaga gości skierowane były już tylko na białych fortepian i śliczną panią Monikę, grającą jeszcze śliczniej na tym białym fortepianie.

Kiedy późnym popołudniem wracali obaj do domu, dziadek tak był zamyślony, że omal nie zostawił płaszcza w autobusie.

– Zastanawiasz się nad tym samym co ja, dziadku? – spytał Tadzio, lekko pociągając dziadka za rękaw. Zobaczył nad sobą kochane, błękitne oczy i wesoły uśmiech spod srebrnego wąsika:

– A nad czym ty się zastanawiasz, Tadzio?

– Ja?! – zawołał ośmielony pytaniem chłopiec. – Ja myślę, co to znaczy, że byłeś nadzwyczajnie ważnym drogowskazem na życiowej drodze pani Moniki...

Dziadek uśmiechał się nadal, ale teraz jakoś inaczej, jakby ze wzruszeniem:

– Nie rozumiesz, Tadziu?

A to takie proste...

Widzisz, życie każdego człowieka jest jak droga. Ma swój początek i koniec, ma cel. Wędrując dzień po dniu, spotykamy na tej drodze wielu ludzi: jednych na chwilę, i tych mijamy bez pamięci. Ale inni zostawiają w nas wyraźny, mocny, trwały ślad.

Do nich zaliczamy najczęściej rodziców, dziadków, przyjaciół, nauczycieli...

– Nauczycieli!

Ty byłeś nauczycielem pani Moniki!

– Właśnie. Ale uczyłem jej nie tylko gry na fortepianie, ale także wielu innych rzeczy. Na przykład, jak być cierpliwym w nauce, jak radzić sobie ze zmęczeniem, jak dobrze planować pracę, jak odpoczywać.

A przede wszystkim, jak być... człowiekiem.



– Oj! – Tadzio aż buzię otworzył ze zdumienia.

– To ostatnie chyba najtrudniejsze?

– To najtrudniejsze.

Dlatego my, starsi, człapiemy sobie po świecie powoli, krok za krokiem, jak zauważyłeś dzisiaj na schodach...

Musimy być bardzo ostrożni, żeby nie zgubić swojego celu.

A cel mądrych ludzi to zostać człowiekiem do końca, żeby nas Pan Bóg rozpoznał, kiedy Go już spotkamy. Tak, mój Tadziu, tak...

POSTNE BURGERY

Potrzebne wam będą:

- 2 szklanki startej marchewki
- 1½ szklanki ugotowanej kaszy jaglanej
- ¾ suchej kaszy jaglanej
- ½ szklanki prażonego słonecznika
- ½ szklanki prażonego sezamu
- 1 czerwona cebula
- ¼ szklanki oliwy
- 3 łyżki mąki
- 2 łyżeczki pietruszki
- sól i czarny pieprz

Sposób przygotowania:

1. Wszystkie składniki umieść w dużej misce i wymieszaj rękami, aż powstanie klejąca masa. Jeżeli masa nie klei się wystarczająco, należy dodać jeszcze więcej oleju i mąki.
2. Lep kotlety i ułóż je na blasze wyłożonej papierem do pieczenia. Rozgrzej piekarnik na 200°C i piecz przez 30 minut, w połowie czasu pieczenia (po upływie 15 minut) delikatnie obróć kotlety na drugą stronę.

Ważne, aby przed lepieniem umyć dłonie posmarować oliwą. W taki sposób łatwiej formować burgery. Burgery można zjeść z sałatką z ulubionych warzyw (np. sałata, papryka, cebula czerwona, ogórek kiszony) lub w formie prawdziwego burgera w opieczonej bułce z dodatkiem warzyw.

Smacznego!

GDZIE MIESZKA WDZIĘCZNOŚĆ?

Jest taka opowieść o tym, że wdzięczność to niezwykle kwiat, który zakwita niezmiernie rzadko. Przed nami wiosna, przyroda budzi się do życia, każdy dzień mieni się innymi kolorami. Kwiaty wdzięczności, które mieszkają w naszych sercach, też chcą rozkwitnąć. Niech już się tak stanie.

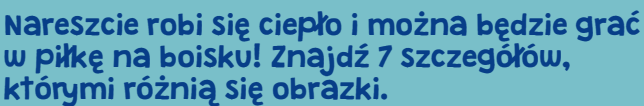
Człowiek wdzięczny jest łagodny, radosny i wielkoduszny. Taki człowiek umie zobaczyć dobro i za nie podziękować. Wdzięczność nie jest obowiązkiem, który trzeba spełnić, bo tak wypada albo ktoś nam nakazuje. Wdzięczność jest w dobrym tonie, bo pomaga pięknie żyć, daje radość, szanuje i otula cieplej niż wełniany koc przy kominku w mroźny dzień. Święty Paweł, wielki Apostoł Narodów, zachęca nas: bądźcie wdzięczni! To znaczy zawsze dziękujcie z serca. Największym i najpiękniejszym dziękczynieniem jest Eucharystia. Greckie słowo „eucharistia” oznacza właśnie dziękczynienie. Dziękujmy Bogu i ludziom. A za co mogę być wdzięczny? Za to, że żyję, za rodziców, rodzeństwo, rodzinę, za moje talenty i dary innych osób, za panią doktor, która pomaga mi wyzdrowieć, za pana nauczyciela, dzięki któremu gra na trąbce jest dla mnie fantastyczną przygodą, za mojego psa, kota, świnkę morską i za rybki też, za to, że mogę rano wstać, pójść do szkoły, spotkać się z kolegami, zaprosić przyjaciół na planszówki, za to, że babcia upiekła pyszne ciasto, a dziadek pomógł wystrugać łódkę. Jest tyle spraw i wydarzeń, za które możemy być wdzięczni. Savoir-vivre mówi, że wdzięczność jest matką wszystkich cnót. Jest taką bazą, na której z klocków budujesz dom, pałac czy wieżę ☺.

RODZICE

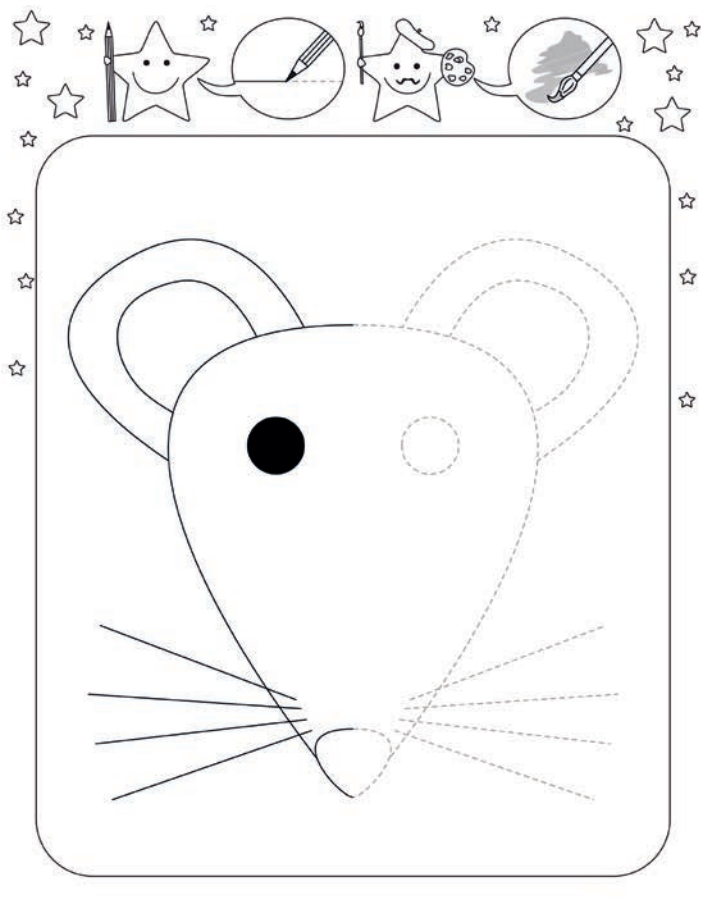
Wdzięczności uczymy się przez całe życie, a nasze dzieci uczą się jej od nas. Niech ciepłe słowa „Jestem ci wdzięczna... Jestem wdzięczny za...” pojawiają się w naszych domach coraz częściej. Najlepiej w nierozdzielnej teamie z przytulaniem i uśmiechem. Z wdzięcznością naprawdę trudno przesadzić.

DZIECI

W czasie wspólnych posiłków, spotkań czy wycieczek starajcie się widzieć dobro. Sami je rozdawajcie, ale pamiętajcie o waszych dobroczyńcach i dziękujcie im. Zachęcam was do ćwiczenia wdzięczności każdego dnia na różne sposoby. Dobre słowo przy kolacji, liścik dla mamy z własnoręcznie namalowanym obrazkiem, za co jesteś jej wdzięczny, papierowy samolot, w którym przesyłasz telegram wdzięczności dla taty, albo pamiątnik o tym, jak uczysz się być szlachetnym człowiekiem.



**Pomóż krecikowi
znaleźć drogę
do wierzchołka kopca.**



Dokończ po śladzie rysować myszkę i pokoloruj ją.



1 2 3 4



3 4 5 6



6 7 8 9



9 10 11 12



Żeby dotrzeć do celu, czasem trzeba pojechać autobusem.
Odszukaj 10 szczegółów, którymi różnią się obrazki.

Wskaż kolejno, które zwierzę jest największe, i oznacz numerem 1, wpisując kolejno coraz mniejsze. Najmniejsze oznacz cyfrą 6.



1
2
3
4
5
6



PSY

Policz, ile jest kotów,
a ile psów.

KOTY



Pomóż Ignasiowi
znaleźć drogę do muffinki.

Odpowiedz na poniższe pytania.
Literę z zaznaczonych pól utworzą hasło.
Na poprawne odpowiedzi czekamy
do 10 kwietnia. Wśród ich autorów
rozlosujemy nagrody książkowe.

1.

2.

3.

4.

5.

6.

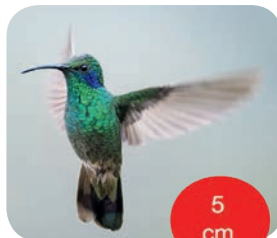
7.

8.

9.

10.

11.



5
cm

Giraffe

Koala bear

Anaconda

Blue whale

Hummingbird

Cheetah



33
meters



20h
sleep/
day



93
km/h



6
meters



60kg/
1cm

HASŁO:

1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11.

1. Najważniejsze święto w roku.
2. Inaczej 24 godziny.
3. Sakrament odnawiany w Wielką Sobotę.
4. Inna nazwa Pisma Świętego.
5. Przeżywana przez Pana Jezusa w Wielki Piątek.
6. Świeca symbolizująca Zmartwychwstałego Pana Jezusa.
7. Imię św. Pawła przed nawróceniem.
8. To jej w Lourds objawiła się Maryja.
9. Wielki ... - poprzedza Wielkanoc.
10. ... Popielcowa
11. Nocny motyl

the biggest the fastest is the strongest the tallest
the laziest the smallest

giraffe – zyrta; koala bear – miś koala;
anaconda – anakonda; blue whale – pętał bęktyny;
hummingbird – koliber; cheetah – gepard
the biggest – najwięk; the laziest – najbardziej leniwy;
the fastest – najszybszy; the strongest – najsilniejszy;
the tallest – najwyższy; the smallest – najmniejszy

SŁOWNICZEK



Sara Brzozowska, lat 6



Aleksandra Kozłowska, lat 8



Kinga Gardiasz, lat 6

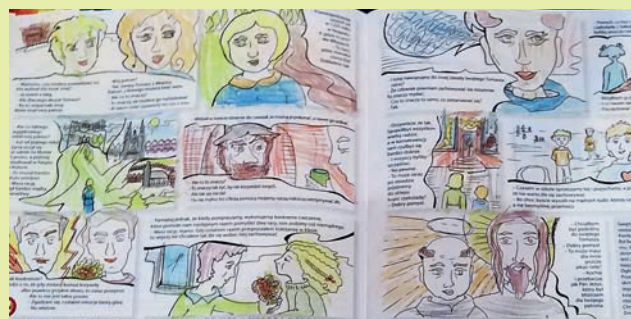
Julia Piernicka, lat 6

Konkursy rozstrzygnięte!

W konkursie plastycznym „Jak spędzasz ferie zimowe” zwyciężyli: Sara Brzozowska, Kinga Gardiasz, Julia Piernicka, Aleksandra Kozłowska
Nagrodę za komiks otrzymuje Alicja Zięba.

Hasło krzyżówki brzmi: „Karnawał”, nagrodę otrzymuje Mikołaj Obrocki.

Serdecznie gratulujemy!
Nagrody wysłamy pocztą.



Alicja Zięba, lat 6

moje pismo
TECZA
w przyjaźni z Bogiem

Prenumerata bez kosztów przesyłki!

Redaktor Naczelna „Niedzieli”: **Lidia Dudkiewicz**
Redaktor prowadząca „Mojego Pisma Tęcza”: **Karolina Mysiek**
Redakcja „Mojego Pisma Tęcza”: **Beata Włoga**
Skład i łamanie: **Grażyna Kołek, Monika Bałwierz**
Makieta: **Adam Markowski**
Asystent kościelny: **ks. Stanisław Jasione**
Zdjęcia: **Fotolia**
Druk: **Częstochowskie Zakłady Graficzne**

Roczna:
6 numerów x 5 zł
= 30 zł

Półroczna:
3 numery x 5 zł
= 15 zł

Dwumiesięcznik „Moje Pismo Tęcza” w przyjaźni z Bogiem
ul. 3 Maja 12,
42-200 Częstochowa,
tel. 34 369 43 00
www.mojepismotecza.pl
e-mail: redakcja@mojepismotecza.pl

Zamówienia telefonicznie: (34) 365 19 17 wew. 351 lub **elektronicznie:** kolportaz.niedziela@niedziela.pl
Wpłaty na prenumeratę pocztą: „Moje Pismo Tęcza”,
ul. 3 Maja 12, 42-200 Częstochowa **lub na konto:**
PKO BP/O Częstochowa nr 86 1020 1664 0000 3102 0019 7418



Drodzy
Młodzi Czytelnicy,
Wam i Waszym bliskim,
Rodzicom i Dziadkom
życzymy
owocnego czasu
oczekiwania
na przyjście Pana Jezusa
Zmartwychwstałego.
A gdy już przyjdzie
dzień radosnego Alleluja!,
gdy będziemy świętować
zwycięstwo Jezusa
Chrystusa nad złem,
niech w Waszych sercach
zagości wiara,
miłość i radosny nastrój.
Błogosławieństwa
i opieki Bożej!

Zespół Redakcji
„Mojego Pisma Tęcza”

zdjęcie: Graziako

temat następnego numeru:

KSIĘGA CUDÓW

